

SŁOWO

WILNO, Niedziela 15 lipca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

Kwota miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lor”
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wa Księg. Kol. „Ruch”
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Gołembiewskiego.

Od momentu konferencji królewieckiej nic się nie zmieniło

WARSZAWA, 14. VII. PAT. Wobec zakończenia prac komisji polsko-litewskiej, która obradowała w Warszawie, zwrócił się przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej do przewodniczącego delegacji polskiej rady Szumlańskiego z prośbą o udzielenie bliższych wyjaśnień o rezultatach rokowań.

Pan Szumlański oświadczył, co następuje: Został zakończony drugi etap prac komisji ekonomicznej i komunikacyjnej, niestety, i tym razem bez żadnego pozytywnego wyniku. Za poprzedniej bytności w Warszawie delegacja litewska dyskutowała nad polskim projektem komunikacji kolejowej oraz pocztowo-telegraficznej między Polską a Litwą i aczkolwiek uznała go za nie do przyjęcia, zgodziła się na przedłożenie swego kontrprojektu.

Logicznie rozumując, można się było spodziewać pewnej zmiany stanowiska litewskiego, stanowiska, które zresztą nie było poparte żadnymi względami rzeczowymi.

Tymczasem wbrew przypuszczeniu prezes delegacji litewskiej przybył tym razem do Warszawy z projektem, który proponuje komunikację pośrednią via Prusy i Łotwę. To stanowisko litewskie, jako sprzeczne z samą istotą komunikacji, domagającą się otwierania dróg bezpośrednich, najkrótszych i najtańszych, zostało przez stronę polską uchylone.

Delegacja litewska nie umiała przytoczyć żadnych innych argumentów, prócz argumentów natury politycznej, jednostronnych, godzących w całość terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozwól sobie zauważyć, że nawet te motywy polityczne logicznie nie wytrzymują krytyki. Gdy Litwini twierdzą, że jeżeli wagon przejedzie przez terytorjum według ich własnego przekonania, sporne drogą najkrótszą, np. przez Wilno-Orany na Litwę, to nie może być dopuszczony. Natomiast tenże sam wagon może przejechać przez Wilno, a potem przez Łotwę do Litwy i wówczas wszystko jest w porządku.

Jeszcze bardziej drastycznie wyglądałby przykład z rejonu suwalskiego, gdzie istnieje odcinek granicy nawet w pojęciu litewskim bezsporny. Wówczas wagon i w pierwszym i drugim wypadku (t. j. gdyby szedł wprost przez Suwałki, czy też przez Prusy) musiałby przechodzić przez Grodno.

Wobec tego, że projekty litewskie nie wniosły nowych elementów do dyskusji delegacja polska pozostała nadal przy poprzednim swym stanowisku, a mianowicie, że jedynie i wyłącznie winna być otwarta bezpośrednia komunikacja, gdyż jest to zgodne z duchem wszystkich konwencji międzynarodowych, odnoszących się do spraw komunikacyjnych i tranzytowych. Tego wymagają żywotne interesy obu krajów.

W ten sposób tylko może być zapewnione normalne pokojowe współżycie między obu państwami. Otwieranie pośrednich dróg dla terytoriów sąsiednich, dróg, uzależnionych od zgody państw trzecich, strona polska uważa za sprzeczne z tendencją zalecenia Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927.

Tembardziej jasnym jest, że Polska nie mogła stanąć na gruncie tych tez politycznych Litwy, które godzą w całość państwa polskiego i usiłują wyłączyć pewną część terytorjum polskiego z pod możliwości korzystania z komunikacji kolejowej oraz pocztowo-telegraficznej.

Przytoczone wyżej powody natury politycznej strony polskiej zgodne są w zupełności z odpowiedzią rządu polskiego na notę litewską z dnia 23 czerwca br.

Jaki był przebieg prac podkomisji ekonomicznej w dziedzinie spraw gospodarczych?

Delegacja polska, opierając się na oświadczeniu przewodniczącego delegacji litewskiej, że rząd litewski zamierza z dniem 1 października br. podnieść stawkę celne na towary pochodzące z krajów, z którymi Litwa nie ma kontraktów handlowych oraz, że nie chciałaby, ażeby zarządzenie to było komentowane jako skierowane specjalnie przeciw towarom polskim, złożyła odpowiedni projekt umowy tymczasowej o wzajemnym niestosowaniu stawek maksymalnych, co do towarów, pochodzących z obu krajów, biorąc za podstawę klauzulę największego uprzywilejowania.

Na projekt ten delegacja litewska odpowiedziała negatywnie, wysuwając i tu na pierwszy plan motywy polityczne, to znaczy pragnąc ewentual-

nie wydzielić z terytorjum polskiego pewną jego część. Delegacja litewska nie złożyła przytem żadnego kontrprojektu.

Delegacja litewska nie złożyła przytem żadnego kontrprojektu, mającego na względzie jedynie w przyszłości, w bliższej nieokreślonym terminie możliwość pewnego porozumienia na zasadzie umowy kontyngentowej, nie składając żadnych konkretnych pozycji, mimo że strona polska była gotowa przeprowadzić rokowania nad Litwą.

Zamknięcie rokowań w Warszawie.

WARSZAWA, 14—7. Pat. Dziś o godz. 22-jej odbyło się w pałacu Prezydium Rady Ministrów posiedzenie plenarne komisji polsko-litewskiej do spraw komunikacji i tranzytu oraz ekonomicznych. Na porządku dziennym posiedzenia znajdowały się: 1) sprawozdanie podkomisji, a) kolejowej, b) pocztowo-telegraficznej, c) ekonomicznej; 2) sprawozdanie komisji dlu konferencji polsko-litewskiej, 3) deklaracja delegacji polskiej, 4) deklaracja delegacji litewskiej, 5) odpowiedź na deklarację, 6) zamknięcie sesji.

Przyjęte zostały sprawozdania podkomisji oraz sprawozdania dla konferencji ogólnej. Po podpisaniu protokołu posiedzenie zostało zamknięte.

Delegacja litewska opuściła Warszawę o godz. 23 min. 50, żegnana na dworcu przez przedstawiciela Min. Komunikacji Kleśniowskiego i przedstawiciela MSZ Marczyńskiego.

Znamienny komentarz niemiecki do noty min. Sokoła.

BERLIN, 14. VII. „Vossische Ztg.” w depeszy swego korespondenta genewskiego donosząc o ogłoszeniu przez Generalny Sekretariat Ligi Narodów pisma delegata rządu polskiego przy Lidze Sokoła wraz z załącznikami który zwraca uwagę na szczególne znaczenie pisma przedstawiciela rządu polskiego.

Jeżeli nawet — oświadcza korespondent „Vossische Ztg.” — Polska narazie nie odwołuje się do paktu Ligi Narodów, ani też nie żąda od Rady Ligi decyzji, to niewątpliwie oczekiwać należy takiego apelu polskiego do Rady Ligi z powołaniem się na art. 11 paktu Ligi, o ile rząd litewski wbrew oczekiwaniu nie zmieni swej taktyki.

Omawiając następnie zarzuty, podniesione przez stronę polską przeciwko litewskiemu projektowi paktu o nieagresji — korespondent „Vossische Ztg.” oświadcza: Poznajomieniu się choćby tylko powierzchownem z projektem litewskim musi się przyznać, że podniesione przeciwko niemu przez rząd polski zarzuty z punktu widzenia rzeczowego nie są pozabawione uzasadnienia.

Amnestja z powodu 10-lecia Niepodległości Polski.

WARSZAWA, 14 7. Pat. W. „Monitorze Polskim” została dzisiaj ogłoszona ustawa z dnia 22 czerwca 1928 roku o amnestji z powodu 10-lecia odzyskania Niepodległości przez Państwo Polskie.

Kiedy zostanie podpisany traktat, potępiający wojnę.

NEW YORK, 14. VII. (PAT). Według wiadomości nadesłanych przez waszyngtońskiego korespondenta „New York Timesa” sfery dyplomatyczne informują, że traktat potępiający wojnę podpisany zostanie w Paryżu w październiku b.r. o ile tylko rokowania w tej sprawie postępować będą normalnie. Nie jest jeszcze zdecydowane czy sekretarz stanu Kellogg będzie mógł osobiście wziąć udział w podpisaniu paktu.

Przesilenie rządowe w Jugosławii.

Trudność misji gen. Hadzicza.

WIENIEN, 14. VII. PAT. Według doniesień dzienników z Białogrodu gen. Hadzicz pozostaje od dnia wczorajszego w kontakcie z przywódcami stronnictwa celem ustalenia składu nowego rządu.

Na dzień dzisiejszy wezwano do Białogrodu polityków, którym gen. Hadzicz zamierza zaproponować objęcie tek w jego gabinecie.

Koła białogrodzkie przypuszczają, że zamach na Łazica spawoduje trudności w pertraktacjach politycznych.

Wczoraj popołudniu wezwano do Białogrodu postać jugosłowiańską w Londynie Giuricza, który, jak wiadomo, ma objąć w nowym gabinecie tekę ministra spraw zagranicznych.

Szczegóły krwawego zamachu w jugosłowiańskim ministerstwie spraw wewnętrznych.

BIAŁOGROD, 14. VII. (PAT). Nadzwyczajnie dodatki dzienników podają szczegóły zamachu przeciw sześciu bezpieczeństwa publicznego Łaziczowi.

O godz. 12 min. 20 w chwili gdy urzędnicy zaczęli opuszczać biura, nieznanymi człowiek ubrany bardzo starannie, wyglądający na lat 30 zgłosił się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i twierdząc, iż ma ważną sprawę do zakomunikowania domagał się by go niezwłocznie wpuśczone do gabinetu szefa bezpieczeństwa publicznego.

Zaledwie jednak przekroczył próg pokoju, w którym urzęduje Łazicz, z posterów papierów, które niósł w ręku, udając, że zamierza przedłożyć je Łaziczowi wyjął rewolwer i strzelił do Łazica raniąc go powyżej prawego ucha, poczem strzelił dwukrotnie sobie w usta.

Strzały ściągęły na miejsce wypadku urzędników, którzy jeszcze pozostali w Ministerstwie i zandarmów.

Przybyli znaleźli na ziemi leżących w kałużach krwi ofiarę zamachu i napastnika. Po tymczasowym zbadaniu okazało się, że rany Łazica są szerokie i lec kula nie uszkodziła poważnie ani czaszki, ani mózgu. Według opinii lekarzy rany te nie są śmiertelne.

Łazica przeniesiono do szpitala, gdzie dokonano na nim operacji, która powiodła się. Stan zabójcy był oceniany jako beznadziejny.

Sprawca zamachu ma być nacjonalista bułgarski, który zamieszkiwał w Bułgarii. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało komunikat, który w ogólnych zarysach pokręca się z powyższą relacją dzienników. Komunikat wymienia jedynie nazwisko sprawcy zamachu, które brzmi Montilio Ivanov.

Zderzenie się parowozów na stacji w Białymstoku.

6 robotników doznało obrażeń cielesnych.

WARSZAWA, 14 7. PAT. W dniu 14 bm. o godz. 12 min. 30 w południe uderzyły się na stacji w Białymstoku dwa parowozy, przyczem sześciu funkcjonarjuszów kolejowych doznało obrażeń, jeden z nich jest ciężko ranny. Tor nie doznał uszkodzeń i przeszkody w ruchu nie było.

Strasza katastrofa autobusowa w Berlinie.

Ofiara padła 8 dzieci z wycieczki szkolnej.

BERLIN, 14 7. PAT. Na jednej z ulic podmiejskich wywrócił się autobus, w którym jechała wycieczka szkolna. Dwoje dzieci zostało zabitych, 6 odniosło ciężkie rany.

Historje inflanckie.

Zbliża się jubileusz dziesięciolecia zmagania b. Inflant b. Inflant Polskich (obecnie Latgajla na Łotwie) o prawa do 300 letniej przeszłości, przekreślonej niebacznie w dniach wyzwolenia Ojczyzny — jubileusz zmagania z rządami niepodległej Łotwy o ziemię przodków, wyłączonej bez odszkodowania po dzień dzisiejszy, na której to ziemi byliśmy stokratnie większymi autochtonami, niż mnogie rzesze obecnych władców niepodległej Łotwy.

Jeżeli pozwalam sobie dzisiaj poruszyć sprawę naszą, to nietylko ze względu na zbliżające się dni jubileuszowe, lecz i dlatego, że w dniu 22 czerwca r.b. w Dynaburgu, a dnia 8 lipca w Krasławiu odbyły się o obecności Prezydenta łotewskiego i posła Rzeczypospolitej Polskiej P. Łukasiewicza uroczystości odsłonięcia pomników poległych w walce o niepodległość Łotwy żołnierzy polskich. Prezydent Rzeczypospolitej Łotewskiej w swoim przemówieniu zaznaczył: „żołnierze, którzy tu spoczywają, przysli tu z ziem polskich, jako sprzymierzeńcy w walce o wolność. W chwili, kiedy to się stało, Łotwa przeżywała niezmiernie krytyczny okres swojej historii, walcząc z Niemcami i bolszewikami, i nie wiadomo, co by się stało z tą częścią Łotwy, w której się znajdujemy, gdyby nie pomoc polska”. Otóż tą częścią Łotwy, z którą nie wiadomo, co by się stało, są b. Inflanty Polskiej.

Wiadomym jest, co się faktycznie stało z b. Inflantami Polskimi — zostały oddane Łotwie, natomiast z nami, b. właścicielami ziemskimi, rzeczywicie nie wiadomo, co się stało, ponieważ nikt nas bronić nie chciał i 250000 ha polskiej ziemi przeszło w ręce łotewskie bez odszkodowania. Wyrzuceni ze swoich siedzib weszliśmy w granice niepodległej Ojczyzny, „jako exulanci, w wielkiej ubóstwie”. Taką była wdzięczność niepodległej Łotwy za krew, przelaną w walce o jej wolność.

Po dziesięcioleciu niemal walce przyznać musimy — my, Inflantczycy, żeśmy przegrali. I niedługo, żeśmy się nie bronili, bośmy byli wszędzie, gdzie być należało, lecz dlatego, że bronili nas nikt nie chciał, ani rządy polskie od r. 1919, ani społeczeństwo, co przeszło z lekkim sercem obok naszej tragedji. Tem smutniejsza jest przegrana, że nie była ona wywołana koniecznościami państwowymi, dla których gotowi jesteśmy i gotowi byliśmy przekreślić 300 letnią przeszłość i postradać dobrą materialną. I nie była ona wywołana nie możliwością, bo wszak okupując Łotwę pomoc w walce o niepodległość — pomoc orężną właśnie na terenach b. Inflant Polskich, było b. łatwym uzyskać zabezpieczenie praw naszych. Było to nam obiecanie w końcu r. 1919, gdyśmy składali memoriał w sprawach naszych w Wilnie w dniach otwarcia Uniwersytetu Stefana Batorego, gdyśmy jednocześnie popierali prośbę postów łotewskich, prosząc o orężną pomoc i na terenie Dynaburga po wyzwoleniu go przez wojska polskie od bolszewików w r. 1920, sprawy nasze w orbicie spraw do załatwienia nie egzystowały.

Dalej następują dzieje długoletnie zabiegów u wszystkich Ministrów Spraw Zagranicznych. Sprawa tak łatwa do ujęcia w pierwszych latach parostała mchem niechęci, trudności i ciągłego odkładania ze względu na szereg spraw ważniejszych. Jeden tylko ś. p. Prezydent Narutowicz otwarcie nam powiedział: „was poświęcają”.

Szły lata, zmieniali się ministrowie i przedstawiciele Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze. Sprawa trwała nie przedawniona, lecz z biegiem czasu jakże boleśnie przeinacona. Wstępowaliśmy w bój o prawa nasze z myślą o dalszym posłannictwie — tam

na terenach b. Inflant Polskich.

Ziemię, której nie wazył się sprzedać ziemianin za czasów niewoli, wydarto nam przemocą, szykanując wydzielenie 50 ha resztówek (częstokroć nie centrum), niejednokrotnie określając linię graniczną przez podwórze przed domem mieszkalnym i czyniąc wszelkie wstręty, aby zmusić nas do porzucenia tej ziemi, skąd nasz ród. Dzisiaj ta walka o prawa nasze na tej ziemi, nieoparta przez rządy polskie z biegiem czasu i wobec faktycznie przeprowadzonej parcelacji i obudowania resztówek przekształciła się i przeinacona w materialne tylko zagadnienie — odszkodowania za wyłączone mienie. Stało się to pomimo naszej woli i zostało dokonane nie przez nas, lecz przez te nieodpowiednie czynniki, co sprawę naszą pogrzebały.

Rozparcelowana Łotwa, władająca nie tylko naszą ziemią orną, lecz i lasami, stanowiącymi, niestety, teren wypraw myśliwskich nietylko nemrodów niepodległej Łotwy, lecz i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze p. Łukasiewicza — którego wizerunek z dwoma głuszcami, zabitemi pewnego ranka, znajdziemy w numerze „Łowca Polskiego” z dnia 9 czerwca r. b. — ma przeżyć rok ciężki — powódzie i nieurodzaj. Być może, głód. W związku z tem w jednym z numerów „Kurjera Warszawskiego” podjęta została myśl przyjęcia z pomocą materialną głodującej Łotwie. Polska ma zawsze czule serce dla obcych. Nas nikt się nie pytał, czyśmy nie głodni, a są pośród nas i tacy. I nikt się nie pyta, czy nie jest przyczyną możliwego głodu na Łotwie owa bezmyślna parcelacja, owe wyłączenie majątków o wysokiej kulturze na rzecz tych, którzy, władając obecnie tą ziemią, nie umieją ani dać jej, co jej się należy, ani wziąć od niej.

Rzeczpospolita Polska (nie miała prawa robić z nas prezent Łotwie. Jeżeli sprawa, o którą walczymy, została przez nas przegrana i przeinacona w zagadnienie tylko materialnego odszkodowania za ziemię wyłączone, to odszkodowanie takie powinno być przez Łotwę wypłacone. Jeżeli zaś Łotwa nie posiada na wypłatę sum pieniężnych, to powinny być nam zwrócone lasy, żeby głuszcze, upolowane w naszych lasach, trafiały na stół prawnych ich właścicieli, co w r. 1562 poddali się „wolnie i swobodnie Rzeczypospolitej”, zaś w r. 1928 zostali zgnieceni przez Łotwę, wyzwoloną przy pomocy oręża polskiego „NIE WOLNIE”.

Wacław Szadurski.

Prace Wojewódzkiego Komitetu Regionalnego.

W dniu 13 b.m. w urzędzie wojewódzkim w Wilnie pod przewodnictwem dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego p. L. Szwykowskiego odbyło się posiedzenie sekcji ogólnogospodarczej W.K.R.

Na posiedzeniu tem członek Komitetu p. Leon Rogulski przedłożył między innymi szkic planu prac nad projektem programu gospodarczego Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu Regionalnego.

Pozatem dyrektor Banku p. Szwykowski wygłosił dłuższy referat, po party bogatym: cyfrowym materiałem na temat: „analiza bilansu handlowego. Polski w stosunku do zagadnień regionalnych”.

Referaty te wywołały ożywioną dyskusję, wysuwając zagadnienia podatkowe, przemysł i elektryfikację Wileńszczyzny. W końcu tematy te zostały oddane do opracowania poszczególnym referentom i wejdą na obrady podsekcji Komitetu Regionalnego.

GROA

tepi radykalnie muchy, komary, mole, pluskwy, karaluchy, prusaki i wszelkie inne owady.

14. VII. 28.

Całkowite pokrycie 4 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej.

WARSZAWA, 14. VII. PAT. 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna została pokryta drogą publicznej subskrypcji z ogromną nadwyżką. Zgłoszenia na obligacje pożyczki przewyższają znacznie ilość, wyłożoną do sprzedaży. Zainteresowanie tym papierem jest powszechne i we wszystkich sferach społecznych.

Ostatnie etapy oficjalnej podróży p. Prezydenta Mościckiego.

OZORKÓW, 14. VII. (PAT). Po wyjeździe z Suchobędzia Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki wraz z towarzyszącymi mu osobistościami i orszakem przyjechał o godz. 9 min. 20 przez Krośnice i udał się do Ozorkowa.

Na granicy wojew. Warszawskiego pożegnał Pana Prezydenta wojewoda warszawski Twardo, a powitał wojewoda łódzki Jaszczolt.

O godz. 10 nastąpił wyjazd do wsi Topola Królewska, skąd Pan Prezydent udał się do miejscowego kościoła, gdzie był powitany przez proboszcza, który odprawił modły za Polskę i Pana Prezydenta.

W toku dalszej podróży zatrzymał się Pan Prezydent w Lesinie. Z Lesina udał się Pan Prezydent przez Łęczycę do wsi Tum na zwiedzenie nie historycznej słynnej katedry tureckiej.

W katedrze po „Te Deum” powitał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej od ołtarza biskup łódzki Tymieniecki.

O godz. 17-jej przybył Pan Prezydent do Wartkowie. Tu na otwartem powietrzu przed mleczarnią spóździł się odbyło się przyjęcie gospodarze, składające się z mleka pod wszelkimi postaciami i owoców.

Przez Centralnego Tow. Rolnicze w przemówieniu złożył Panu Prezydentowi Mościckiemu serdeczne podziękowanie za wzięcie udziału w wycieczce na teren Centralnego Tow. Rolniczego. Przemówienie swe zakończył p. Fudakowski okrzykiem na cześć dostojnego gościa.

Dolej przemawiał wiceprezes Rudowski, a następnie w imieniu organizacji Kółek Rolniczych b. poseł Maj, wreszcie zabrał głos Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Po przemówieniu Pana Prezydenta zebrani głęboko wzruszeni wznosili długoniemiłkące okrzyki „Niech żyje” Odjazd z Wartkowie do Ozorkowa nastąpił około godz. 20-jej.

W Ozorkowie po powitaniu przez delegację kółek rolniczych wstąpił Pan Prezydent do miejscowego kościoła na krótkie modły, poczem został poznaczony przez odjeżdżających stąd do Warszawy ministrów Niezabytowskiego i Staniewicza oraz delegatów C. T. R.

W Ozorkowie zakończyła się podróż oficjalna Pana Prezydenta, który stąd już w charakterze półoficjalnym żegnany owacyjnie przez ludność odjechał przez Zgierz do Spały.

Wyjazd min. Staniewicza do Czartoryska i na Polską Górę.

WARSZAWA, 14—7. Pat. Dziś wieczorem wyjechał do Czartoryska p. Minister Reform Rolnych prof. dr. Witold Staniewicz. P. Minister będzie obecnym na zwołanym w Czartorysku zjeździe kierowników okręgowych i powiatowych urzędów ziemskich województwa wolińskiego i poleskiego, mającym zająć się sprawą uwłaszczenia czynszowników wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców.

Następnie pan minister weźmie udział w uroczystościach legionowych pod Kościuchówką na Polskiej Górze. Do Warszawy p. Minister powróci w poniedziałek rano.

Zgon małżonki Prezydenta Łotwy Zemgaisa.

WARSZAWA, 14—7. Pat. Z powodu zgonu małżonki prezydenta Łotwy Pan Prezydent Mościcki przesłał na ręce prezydenta Zemgaisa wyrazy swego współczucia. W odpowiedzi na to prezydent Zemgais przesłał panu prezydentowi Mościckiemu serdeczne podziękowanie.

Przyjęcie gen. Le Ronde w Bukareszcie.

BUKARESZT, 14—7. Pat. Na cześć gen. Le Ronde'a rumuński minister spraw zagranicznych wydał uroczysty obiad, w którym prócz ministra wziął udział szereg dyplomatów i wojskowych.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 13 do 16 lipca 1928 roku „Złota Orkiestra” dramat zyciowo-sensacyjny w 8 aktach z awanturczym z życia poszukawczy „Złota...”

Kino-Teatr „Belios” Wileńska 33.

Dzisiaj Parter od 1 zł., Balkon 70 gr. Sensacja światła filmowego! Wirtuoz ekranu, ulubieniec publiczności, którego nazwisko wywołuje entuzjazm i wspaniały wierzchołek „Foni” i „Albani” w najnowszej kreacji p. l. „KSIĄŻE czy BŁAZEN?”

Kino-Teatr „Polonia” A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj Dwie godziny śmiechu i humoru, śmiech bez przerwy!!! Wszczęświatowej sławy komik, ulubieniec wileńskiej publiczności HAROLD LLOYD w swoim najnowszym arcywłosym filmie „GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE?”

Kino-Teatr „Wanda” Wielka 30.

Dzisiaj Niewiarygodna i najgłośniejsza popisowa kreacja Iwana Mozzuchina i Natalii Lisienko podług głośniejszej powieści Lwa Tolstoja „OJCIEC SERGIJUSZ”

NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGLĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru aparatów fotograficznych Busch, Voigtlander, Zeiss Ikon. „Optyk Rubin” Wilno, ul. Dominikańska 17, tel. 10-58.

Światowej sławy kurorty i domy zdrowia. Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i dla chłopców. Cena całego utrzymania dla dzieci wynosi 140 fr. szwajcarskich...

„DIABOLO” Według zdania setki tysięcy gospodarzy i rzeczoznawców. Oryginalna szwedzka wirtówka „DIABOLO” zapewnia nabywcy najlepsze wyniki i daje największe zyski.

Lipskie Targi Jesienne 26 Sierpnia — 1 Września 1928 r. najkorzystniejsze źródło zakupu na świecie. Lipiski Urząd Targowy w Lipsku Władysław Glazer, Warszawa Al. Jerozolimska 41, telefon 236-55.

SILNIKI benzynowe i ropne AGREGATY ELEKTRYCZNE MOTOPOMPY Zakładów Przemysłowych RENAULT w Billancourt (Seine) Francja dostarcza Generalne przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy.

FORTEPIANY, PIANINA i FISHARMONJE pierwszorzędnych Zagranicznych i Krajowych fabryk TYLKO GWARANTOWANEJ jakości. SPRAZEDAŻ i WYNAJĘCIE K. DĄBROWSKA Włocławek, ul. Niemiecka 3, m. 6.

POSADY Obsadzamy kilkaset posad miejscowych reprezentantów we wszystkich miejscowościach Polski. PANOWIE i PANIE wszystkich stanów, reflektujący na stały dochód niesięgający do Dyrekcji „Sanator” w Bydgoszczy.

KREM Calimi METAMORPHOSA Rodybalnie usuwa piegł, wagi, zmarszczki, inne wady cery.

Ogłoszenie. Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na dostawę cegły w ilości miliona sztuk z dostawą do stacji Nowogrodzkiej.

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE. Wydział Powiatowy Sejmiku Święciańskiego ogłasza niniejszym publiczny przetarg ofertowy.

LOKALE Pokój lub dwa umeblowane. Garbarska 7 m. 5. - o 2 pokoje z używalnością kuchni i 1-n umeblowany, Ciasna 3 4. - o-10E

LEKARZE DENTYSTY Lekarz-Dentysta MARYA Ożyńska-Smol. Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu.

ROZNE OSZCZĘDNOŚCI ULOKUJEMY w każdej sumie na pewne zabezpieczenie. Włocławek, ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

CZOKOLADA ŚWIETANKOWA i mleczno-orzechowa fabryki A. Piasecki w Krakowie. Same się reklamują. Żądać wszędzie.

Kursy KROJU SZYCIA i modelowania S. Stefanowiczówny, ul. Wielka 56 3. Zapisy codziennie na kursa dzienne i wieczorowe.

Maszynka amerykańska „ROYAL — PORTABEL” (walizkowa, przenośna). Aby wydać trafny sąd o maszynie, należy porównać jej pracę z pracą maszyny innego systemu.

Słynna Chiromantka z powodu złej pogody nie wyjeżdża i odmawia przyjęcia od 10-ej rano do 7-mej wiecz. Adres Młynowa 21 m. 6.

Cement, gwoździe, żelazo, blachę poleca ze swoich składów Wileński Syndykat Rolniczy w Wilnie, Zawalna 9.

OKAZYJNIE do sprzedania kompletna parowa garncarnia, składająca się z lokomotywy 28 H. P., 2 ganciarek, 1 piły tarczowej, kompletnego warsztatu z oświetleniem elektrycznym.

Dom Handlowy K. RYMKIEWICZ Wilno, ul. A. Mickiewicza 9. Od dnia 16 lipca b. r. wielka wyprzedaż obicia (tapety) z rabatem od 5 do 25 proc.

Specjalna papa asfaltowa „KOROLIOT” do krycia dachów nie zawiera smoły, nie wymaga smotowania tak po ukończeniu pokrycia, ani konserwacji i naprawy przez długie lata.

Syn powstańca 1863 r. Kazimierz Sobolewski znajduje się w bardzo ciężkich materialnych warunkach, z żoną chorą umysłowo, emerytura nie otrzymuje, prosi przeto o ofiarę miłosiernych ludzi.

TELEFON 12-29 Ulica DOBRA 6. KOPJOWANIE PLANÓW SWIĄTEODRUKI w KRAKOWIE Wilno.

ŻĄDAMCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow A PAKA.

Aparaty Fotograficzne firmy: „Zerta”, Voigtlander, „Zeiss Ikon” i in. Klisze i papier.

Firma M. RABINOWICZA Wilno, ul. Wielka 12 (vis à vis poczty) tel. 759. Przy składzie laboratorium fotograficznego.

Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuję od godz. 10 do 11 i od 5-7 p.p. W. Populanka 2, róg Zawalnej 40 - W.Z.P. 1

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067 - 181

Dr. Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, gop-pia 12, wyduje po-dziny przyjęć 5-7 p.p. Zamkowa 7-1 Le-ta, srebra, brylantów, czone światłem: Sol-futer i różnych to-lux, lampa Bacha warów. 5 100% (sztuczne słońce gór-skie) elektrycznością (dżaternia) 16PZ

AKUSZERKA W. Smałowska przyjmuje od godz. 7 do 10. Mickiewicza 46 m. 6. Niezm-niedziel i świąt.) ul. M. Kontrymówna 2746-2